

H. Mowczyński

# Wizyta I Sekretarza KC PZPR

## Celuloza



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO  
KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH  
Rok IV, 12 (49) KOSTRZYŃ, 8 - 15 VII. 1974 R. Cena 50 gr

**D**obro człowieka pracy, polepszenie warunków jego pracy i życia, umacnianie jego pozycji w Ojczyźnie w całym tym okresie stanowią cel polityki naszego państwa. Główną dźwignią polepszenia warunków pracy i życia, a zatem wiodącym ogniwem w polityce społecznej jest i pozostanie aktywna polityka płac zapewniająca systematyczny, odpowiadający dynamice produkcji wzrost dochodów pieniężnych ludności.

W ciągu ubiegłych lat dochody zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej z tytułu osobowego i bezosobowego funduszu płac oraz innych świadczeń pieniężnych zwiększyły się z 344 mld zł w 1970 roku do 478 mld zł w 1973 roku czyli o 39 procent. Był to wzrost bez precedensu w całej naszej dotychczasowej historii.

W roku bieżącym na podstawie decyzji XII Plenum KC PZPR podjęto nowe, ambitne zadania w dziedzinie płac. Dąży się do realizowania systematycznie, zgodnie z planem. Znaczenie ich polega nie tylko na tym, że zapewniają one bardzo ważnym i licznym grupom pracowniczym istotną podwyżkę płac. Równocześnie we wszystkich tych dziedzinach pracy pozwalają one na udoskonalenie systemu wynagradzania i na lepszą realizację socjalistycznej zasady zależności płacy od jakości i wydajności pracy.

Na podstawie Zarządzenia Nr 30 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 17 kwietnia 1974 roku oraz w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Chemików wprowadzono w życie z dniem 1 lipca 1974 roku nowe zasady wynagradzania określone w protokole dodatkowym Nr 61 z dnia 17 kwietnia br. do Układu Zbiorowego Pracowników Przemysłu Papierniczego.

Nowe zasady wynagradzania nie obejmują następujących grup pracowników:

1. zatrudnionych w strażach przemysłowej i przeciwpożarowej,
2. zatrudnionych w placówkach kulturalno-osiwiatowych i służbie bibliotecznej,
3. zatrudnionych w stółkach przyzakładowych,
4. zatrudnionych w domach weselowych,
5. zatrudnionych przy robotach załadunkowych i wyładunkowych towarów masowych, objętych „Katalogiem jednolitych norm pracy”, wprowadzonych na podstawie Uchwały Nr 165 Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1972 r.,
6. zatrudnionych w charakterze robotników młodocianych w okresie nauki zawodu i przyczenia do określonej pracy oraz robotników po ukończeniu 18 lat życia, kontynuujących naukę zawodu na zasadach obowiązujących pracowników młodocianych,
7. kierowników samochodów osobowych i ciężarowych objętych regulacją płac od dnia 1 kwietnia 1974 r.

Podstawową zasadą wprowadzanych regulacji płac jest przejście na system wynagrodzeń netto, to znaczy wolnych od podatku od wynagrodzeń oraz składki na cele emerytalne.

Podstawową zasadą wprowadzanych regulacji płac jest to, że **PRACOWNIK NIE MOŻE TRACIĆ NA ZAROBKU**. Co to oznacza? Stwierdzenie jest jednoznaczne — nowe wynagrodzenie netto nie

może być niższe od zarobku netto dotychczasowego.

Z uwagi na fakt, że pracownik w wyniku regulacji płac nie może stracić na zarobku netto — nie będzie żadnych wypowiedzeń dotychczasowych warunków pracy. W świetle wytycznych zawartych w Zarządzeniu Nr 30 Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, pracownikom objętym nowymi zasadami przepisów § 2 Uchwały Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 30 grudnia 1970 roku w sprawie podwyżki najniższych płac wprowadzanych

### Zasady regulacji płac w przemyśle papierniczym

nia dodatków do płac i podwyżki zasiłków rodzinnych oraz przejściowe dodatki kwartalne dla pracujących będą wypłacane na podstawie Zarządzenia Nr 11 z dnia 4 lutego 1964 r. Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego. Kwoty w/w dodatków zwiększają osobowy fundusz płac.

Nowe zasady wynagradzania w ramach wprowadzanej regulacji płac zakładają szereg zmian w pojęciach płacowych a mianowicie:

- maleje ruchoma część płacy, czyli fundusz premiiowy, tak pracownikom fizycznym jak i umysłowym, wręczą natomiast podstawowy element wynagrodzenia jakim jest płaca zasadnicza, wynikająca ze stawki osobistego zaszczerogowania. W Protokole Dodatkowym Nr 61 do Zbiorowego Układu Pracy z dnia 17 kwietnia 1974 r. stwierdza się wyraźnie że z dniem 1 lipca br. wysokość wyjściowego funduszu premiiowego pracowników umysłowych ustala się w oparciu o wyżej wymienione indywidualne, które nie mogą być wyższe niż:
- 20 proc. płacy zasadniczej pracowników premiiowanych z zysku,
- 10 proc. płacy zasadniczej pracowników premiiowanych z funduszu płac.

Należąca do funduszu premiiowego, którego wysokość powinna kształtować się w przekroju całego zakładu w wysokości do 10 proc. funduszu płac zasadniczych wszystkich robotników.

- za czas pracy w porze nocnej robotnikom i pracownikom umysłowym przysługuje dodatek w wysokości 15 proc. stawki osobistego zaszczerogowania,
- pracownikom, którzy posiadają uprawnienia do deputatu węglowego przysługuje w zamian za ten deputat w naturze **WYŁĄCZNIE** ekwiwalent pieniężny w dotychczasowych kwotach, utrzymuje się nadal w mocy dodatek za wysługę lat w emerytalce przemysłowej, lecz na zmienionych zasadach,

(Ciąg dalszy na str. 2)

## EDWARDA GIERKA powitaliśmy os. gniećiami

Wizyta I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych — pierwsza w historii zakładu — jest uważana przez komentatorów — przede wszystkim: prasy, radia i telewizji — i nie tylko — za wyraz uznania dla inicjatyw zakładu Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych: zarobkowe, technologiczne, produkcyjne jak i społeczne. Ale i wszyscy komentatorzy są zgodni, że to ona wizyta tylko kurtuzyzna — była wizyta jak najbardziej robocza! Nie trzeba tłumaczyć jaka to ma dla nas, kostrzyńiaków — waga. O przebiegu samej wizyty, nie piszemy, bowiem wszystkie środki masowego przekazu i informacja szeroko o niej traktowały. Prezentujemy za to serwis zdjęciowy. Prosimy o przeczytanie na str. 3 i 6.



Edward Gierka otrzymuje odznak „Zastępcy dla Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych”.



I Sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka witają: w. minister LIPID Tadeusz Skwirzyński, sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze tow. Mieczysław Hebda, dyr. naczelny KZP tow. Eugeniusz Giełzak, oraz inni przedstawiciele naszego województwa, powiatu, miasta i zakładu.



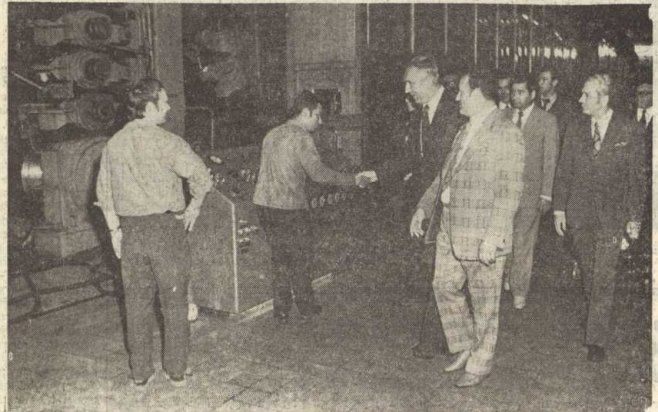
Z tow. Edwardem Gierką do zakładu przybył również Minister Obrony Narodowej Władysław Jaruzelski.



# I Sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK NASZYM GOŚCIEM



W Ośrodku Postępu Technicznego, gospodarze — dyr. naczel. KZP Eugeniusz Otęka i Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego Tadeusz Skwirzyński zapoznali gości — Edwarda Gierka i Wojciecha Jastrzębskiego z działalnością i osiągnięciami zakładu.



W Oddziale Maszyn Papierniczych



Goście z zainteresowaniem zapoznali się z tegorocznymi zamierzeniami zarządu KZP dotyczącymi produkcji spraw socjalno-bytowych. Sprawy te wypunktowano na obrotowej (niewielocennej na "leśnic") tablicy informacyjnej, umieszczonej na ścianie w tym miejscu.



W Dziale Obróbki Papieru Edward Gierek wita się z pracownikami tego działu, które za chwilę udekorują go odznaką „Zasłużony dla KZP”. (Patrz str. 1).



po zwiedzeniu Działu Ochrony Pracy, sali tradycji i szkoleń — trasa wiedzie do zakładowej stołówki.



Edward Gierek w rozmowie z Maciejem Kwiatkowskim kłr. zmiany w Oddziale Maszyn Papierniczych.

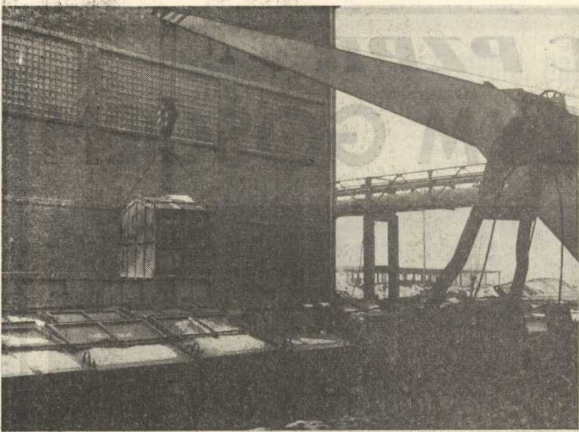


W drodze do Papierni



W czasie zwiedzenia Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego.

Fot. J. Szalberz i K. Mazur



Mechanizacja transportu jest wysoka — oglądamy rozładunek kontenerów z wapnem. Fot. J. Szalbierz

**K**anada, wysoko rozwinięty kraj przemysłowo-polityczny — pod względem wielkości drugie (po ZSRR) państwo w świecie, wchodził w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Zajmuje obszar 9976,1 tysiący km<sup>2</sup> i charakteryzuje się bardzo małą gęstością zaludnienia — bo zaledwie 2 osoby na 1 km<sup>2</sup>. Blisko trzy czwarte powierzchni Kanady zajmują wyżyny i góry, poprzecinane niekiedy głębokimi kotlinami. Klimat tego kraju jest bardzo niejednorodny; od umiarkowanego, ciepłego na południu — do subpolarnego i polarnego na północy, gdzie poza lodowcami występuje jedynie roślinność tundrowa. W środkowej części Kanady rozciągają się wspaniałe lasy iglaste (przeważa świerk, jodła, sosna i modrzew), na południu — lasy mieszane, z bogato reprezentowanymi bukami i dębami.

Procent leśności tego kraju jest bardzo duży. Wielkość powierzchni leśnej wynosi około 440 milionów hektarów, co stawia Kanadę na trzecim miejscu w świecie po Związku Radzieckim i Brazylii. Rozmiar pozyskania drewna — około 110 milionów metrów sześć ciennych grubizny rocznie — stanowi również trzecie miejsce w świecie po Związku Radzieckim i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Dysponując tak olbrzymią ilością surowca drzewnego, Kanada znajduje się także w czołowie światowej w zakresie produkcji mas celulozowych a zwłaszcza papieru. Produkty te są obecnie najważniejszymi wyrobami eksportowymi tego kraju, a produkcja ustawicznie wzrasta, skutkiem czego przemysł celulozowo-papierniczy coraz bardziej umacnia swoje kluczowe stanowisko w kanadyjskiej gospodarce narodowej. Produkcja celulozy w tysiącach ton wynosiła w roku 1938 — 1,057, w 1950 r. — 3,121, w 1960 r. — 4,899, w 1970 r. — 10,360. Używkana w 1970 r. produkcja celulozy stanowiła 13,7 proc. udziału w produkcji światowej tego artykułu.

Jeżeli chodzi o produkcję papieru i tektury, zaobserwować można także dużą dynamikę jej rozwoju.

Produkcja w tysiącach ton kształtowała się następująco: w 1938 r. — 2,867, w 1950 r. — 5,384, w 1960 r. — 7,934, w 1971 r. 10,500, co stanowiło 8,3 proc. produkcji światowej. Przemysł drzewny rozsiąany jest gęsto siecią w różnych miejscach kraju. Głównymi ośrodkami przemysłu celulozowo-papierniczego są Trois Rivières, Powell River, Ocean Falls i Prince Rupert.

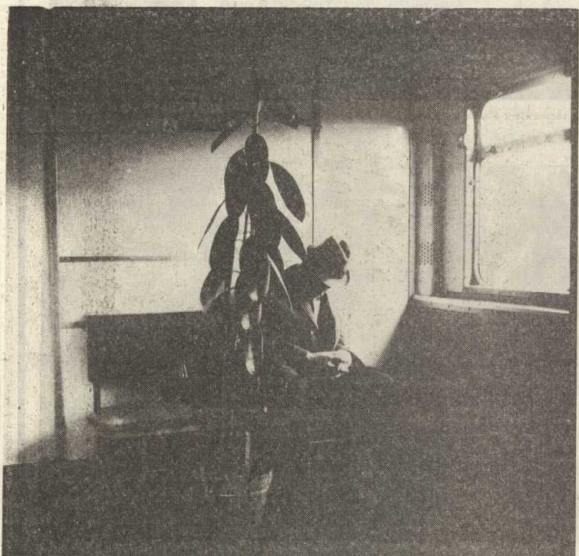
Transport ułatwiają liczne arterie wodne, wśród których olbrzymie znaczenie ma rzeka Św. Wawrzyńca, stanowiąca połączenie wodne dostępne dla statków oceanicznych między Wielkimi Jeziorami a Oceanem Atlantyckim. W ostatnim okresie kanadyjski przemysł papierniczy, na czele z firmą

## Kanadyjski przemysł celulozowo-papierniczy

Mac Millan Bloedel Ltd (która produkuje rocznie 1,4 miliona ton papierów gazetowych), postanowił wytworzyć co najmniej 6 proc. papierów gazetowych o niższych niż dotychczas gramaturach. Założenie to wynika z jednej strony z podwyżki cen na surowce paliwowo-energetyczne, a z drugiej strony na poważny wzrost cen papierniczych surowców włóknistych na świecie. W efekcie cenniejsze papiery gazetowe sprzedawane będą po wyższej cenie za tonę, ale wydawcy gazet otrzymywać będą papier w przeliczeniu na powierzchnię, co nie wpłynie na wzrost kosztów związanych z zakupem papieru w odniesieniu do jego powierzchni.

W celu zmniejszenia kosztów sprzedaży (transport) — koncerny kanadyjskie zmieniają strefy sprzedaży celulozy i papierów gazetowych. Wśród ostatnich wiadomości na temat kanadyjskiego przemysłu papierniczego na uwagę zasługuje informacja, że firma Kruger Pulp Paper Co przewiduje zainwestowanie czterech milionów dolarów w modernizację maszyny kartoniarzy w Turku Montreal. Szybkość tej maszyny wzrośnie do 365 m/min, a jej wydajność podniesie się o około 30 proc.

A. K.



Współpródnia

Fot. J. Szalbierz

## O lekceważeniu języka

Brzmi to wprost niewiarygodnie: my zanieczyszczamy mowę polską? Jak? — przecież jesteśmy od małej kości z językiem ojczystym za pan brat! A jednak... Po słuchamy tylko mowy naszych przodków w wykonaniu niektórych współczesnych. Toż to śmieć i nie mowa! Leż tu słów niecenuranych, leż wyrażań katekicznych...

Przypatrzmy się wszelkie go rodzaju tekstom „płodzonym” przez urzędników, poczytajmy listy, ogłoszenia, posłuchajmy wystąpienia i tzw. zagajenia. Sprawozdania specjalistów, stają się nieczytelne przez swój natłok słów z żargonu — wstyżko to niepotrzebny balast który zaśmieca nasze podwórko narodowego sposobu porozumiewania się.

Oprócz potocznych najbardziej znanych uchybień językowych — zagrażających zrozumiałości — naruszamy w naszych wypowiedziach logikę, nadużywamy określeń fachowych, nudimy liczbami i wyliczeniami, nużymy tasemcowymi zdania, mi, irytujemy dowolnością doborianych faktów, śmieczymy płytkością naszych myśli i odczuć. Nie ma dla nas usprawiedliwienia — wykacujemy tu swoje najpospolite nieuctwo.

Bezmierny jest ogrom zła wyrządzonego naszym belkotem — za kogo właściwie się mamy, pisząc i wymawiając bezmyślne zdania, które nie nie znaczą. Nawołuje więc do częstego czytania klasyków literatury polskiej, dobrych przykładow z literatury obcej L. poezji. Poezja uczy zwięzłości i celności doboriania słów, które najlepiej wyrażają nasze myśli — a przy okazji, una ocenia fałszywe przesądzenia o znajomości ojczystego języka. Nawołuje do czystości, do nielekceważenia języka.

Wincenty Zdzitowiecki



Standary Przechodnie rdybte przez naszą zalogę w 1962 i 1965 roku.



Nowe osiągnięcia modelarzy: samobieżna wyrzutnia rakiet taktyczno-operacyjnych „Huragan”. Fot. J. Szalbierz

## Udane nowości karkonoskich papierników

Połączenie rozproszonych na terenie Karkonoszy i Podsubecia zakładów papierniczych w jeden kombinat — Karkonoskie Zakłady Papiernicze — przynosi z każdym miesiącem coraz lepsze owoce.

Możliwość pełniejszego wykorzystania kadry fachowców, usprawnienie remontu maszyn i urządzeń, wspólna baza części zamiennych itp. — pozwalają lepiej wykorzystywać moce produkcyjne, a także uruchomić na we, poszukiwane na rynku wyroby. Dla przykładu fabryka w Dabrownie, która przed włączeniem do kombinatu produkowała jedynie podłoża do papierów światłoczułych, wysyłane następnie w formie półproduktu do Łodzi do dalszej obróbki, wytwarza je teraz na miejscu. Dzięki lepszemu wykorzystaniu pomieszczeń produkcyjnych, papiery światłoczułe, poszukiwane nie tylko na naszym rynku, wytwarza się obecnie także w fabryce w Plichowicach.

Przy okazji zagospodarowania powierzchni produkcyjnej, znaleziono miejsce dla maszyn do produkcji gładz papierowych, których roczna wartość wnieście ponad 10 mln zł. Zalogę fabryki w Lomnicy też nie pozostała w tyle. Uruchomila maszynę do cięcia wstęg papierowych do elektronicznych maszyn obliczeniowych, likwidując w ten sposób kosztowny import, natomiast papiernicy z zakładu w Jeleniej Górze i Zgorzeli uruchomiły produkcję nowych wstęg, m.in. tektur falistej i wyszły z tymi produktami na rynek zagraniczny. Oferta chwyciła i dziś zakłady nie mogą nadażyć z zapotrzebowaniem nabywców i

bowaniem nabywców i ulepszenie i unowocześnienie dotychczasowej produkcji charakteryzuje poczynania kolektywów fabrycznych „Karkonoszy”. Przykładem tego działania jest sprawa rzeczników z... baneru. Kiedy „Karkonosze” za oferowały handlowy 50-metrowe zwolne papierowe, hienicznego rocznika za 8,60 zł. oferta nie „chwyciła”. Handel obracał się w tradycyjnych kręgach zainteresowań nie widział nabywców papierowych rzeczników. Wówczas w fabryce opracowano model wieszaków do rolek papieru. Wieszaki zamówiono u twórców artykułów z tworzyw sztucznych. Gotowe zestawy: rolki papierowych rzeczników na wieszakach wystawiono na Targach Pozińskich. Oferta chwyciła i dziś zakłady nie mogą nadażyć z zapotrze

Podobnie było z uruchomieniem po raz pierwszy w kraju produkcji papieru beczkowanego w zakładzie w Dabrowie. Jakość tego papieru jest najwyższa i w ten sposób powstała koleina możliwość wpisania się papierników z „Karkonoszy” na listę eksporterów. Taka sama szansa widzi zakłady w Plichowicach w przypadku filtrów do Coca-Coli oraz innych napoiów, a także kolorowych krążków — podstawek pod szklanki z piwem. Nie trzymając się sztywno tradycyjnej produkcji, doposażony papiernicy zwiększył asortyment i wartość wyrobów, które w tym roku przekroczyły 1,1 ml. zł.



Z okazji Festiwalu Piosenek Radzieckiej odbył się — jako impreza towarzysząca — spotkanie z pisarzami radzieckimi. W KZP gościliśmy Władimira Protowa, Michała Lwowa i Władimira Siergiejewa, towarzyszyli imi sekretarz KNIP PZPR w Gorzowie Wlkp. Alicja Jodko, prezes Oddziału ZLP w Zielonej Górze Bolesław Soliński, Janusz Konusz i Zdzisław Morawski — literaci.

Fot. J. Szablars



## Równe zasilki chorobowe

1 lipca br. nastąpiło pełne zrównanie uprawnień robotników i pracowników umysłowych do świadczeń chorobowych. Od tej daty za czas choroby przy usługach wszystkim pracowników zaskładki w wysokości 100 proc. zarobków netto.

Decyzje o zrównaniu tych uprawnień podjął, jak wiadomo VI Zjazd PZPR a do tego stopniowego wprowadzania w życie przystąpiono w lipcu 1972 r. Już wówczas ujednolicono zaskładki z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a pozostałe zaskładki robotników podniesiono do 86 proc. zarobków.

Podwyższenie wysokości zaskładek chorobowych robotników wyniosła od 25 do 70 proc. zarobków, zaś iśćnie od miejsca leczenia i sytuacji rodzinnej chorobych. W lipcu zeszłego roku zaskładki wzrosły do 90 proc. zarobków netto, a obecnie zwiększa się o dalsze 10 proc. Zakończenie tej reformy jest nie tylko wyrazem troski o ludzi chorobych, tej znaczenie polega przede wszystkim na likwidacji podstawowej różnicy, jaka dzieliła dotychczas pracowników fizycznych i umysłowych.

Do blisko 30 latich działalności leśniczyńskiej, konsekwentnie usuwaliąc te podziały, nie zachowało się ich wiele, ale i te nieliczne anachronizmy, pozostałości prawa miedzynowoczesnego były nie do wywołania. Wszelkie pozostałości różnic w uprawnieniach likwiduje kodeks pracy.

Ostatni etap reformy zaskładek chorobowych przy pada na rok bezprecedensowy w historii naszego ubezpieczenia obywateli — w dziesięć a wielkiej wadze dla poprawy sytuacji materialnej pracowników i w ten sposób praca oraz ich rodzin.

Równoległa wprowadzona jest w życie szeroki program podwyżek płac. Wszystko to oznacza wiele dodatkowych miliardów złotych — miliardów które oczywiście sami wynosimy. W tej sytuacji szczególnie ważnym jest zadaniem władz państwowych i przedsiębiorstw, aby w tym czasie nie zaniedbać podjęcia i realizacji przedsięwzięcia, które przyniesie w ten sposób ostateczną korzyść.

Należy oczekiwać, że kolejna podwyżka tych świadczeń nie spowoduje nasilenia tego zjawiska.

**M**ieczysław Voit — aktor teatralny, na stałe związany z Teatrem Dramatycznym w Warszawie wie z jego Małą Sceną. W filmie debiutował rolą Kuna von Lichtensteina (rok 1960) w filmie „Krzyżacy”. Następna rola, to postać księdza Suryna w filmie „Matka Joanna od Aniołów”. Poza pracą w teatrze, filmie, telewizji i w radio Pan Mieczysław Voit znakomity aktor, w chwili obecnej pracuje nad jedną z głównych ról w filmie „Noce i dnie” według znanej powieści Marii Dąbrowskiej. Pomimo nawalu pracy odwiedził wraz z Anną Owerkowicz-muzykkiem, kostrzyńskich wielbiceli swojego talentu z programem „Mowa i Ziemia”.

A oto przebieg rozmowy z Mieczysławem Voitem

**R. P.** — Jaka z ról, oczywiście grana przez Pana utkwiała Panu w pamięci i dlaczego?

**M. V.** — Chciałbym to pytanie odwrócić. Pan mi powie, jaka z moich ról utkwiała Panu w pamięci i dla czego, jaka z moich ról bardzo. Pamiętajam, jak będą jeszcze małych chłopcom...

**M. V.** — To na pewno „Krzyżacy”, a jak Pan nie był już małym chłopcem?

**R. P.** — Mieczysław Voit — ten. Pan w roli księdza Suryna w filmie „Matka Joanna od Aniołów”. A teraz dla czego? Zarówno Krzyżacy, pierwszy polski film panoramowy jak i film „Matka Joanna od Aniołów” daleko odchodziły od przeciętności — naszych filmów, których jeszcze dość sporo kręcimy. Mówiąc w przenośni — jako Kuno von Lichtenstein — był bardzo kolorowy, a jako ksiądz Suryn, czarna-biały. Utkwiły mi w pamięci Pańskie role w obydwojch filmach, bezładny Pański warsztat aktorski — znakomite postacie.

**M. V.** — Na teraz ja jestem zobowiązany Panu odpowiedzieć. Przepraszam za zaskożenie. Nie usłga kwestii, że taka rola decydująca w jakiej mierze o moich poczynaniach to właśnie rola, a właściwie dwie role w filmie „Matka Joanna od Aniołów”. Film ten jest znakomity, o czym świadczą nagrody, jakie otrzymał, a rola która odzwierciedlała to rola której nie muszę się wstydzir. Dość czasu miałem nadzieję, jeśli idzie o filmy — że jeśli nie w wybitnych filmach to w każdym razie w filmach wybitnych reżyserów i stał jestem dość nietypowym aktorem. Dlatego że moi koledzy grali znacznie więcej, ale często zdarzało im się grać w filmach niezbyt udanych, niezbyt dobrych — natomiast to na imieniu.

**R. P.** — Wspomniał Pan o reżyserach. Z którym reżyserem współpracował Pan na „Noce i Dniu”?

**M. V.** — Trudno powiedzieć. Bardzo sobie cenie współpracę z reżyserem Kawalerowiczem, Stanisławem Bóże-wiczem. Rad bym był (gdymy dobre scenariusze) u nich jeszcze zagrać.

**R. P.** — Panie Mieczysławie, jak to się stało, że został Pan Mieczysławem Voitem — aktorem sprawnym całym?

**M. V.** — To właściwie pytanie, to chyba nie jest pytanie. W Krakowie i na wszelkie wypadki poszedłem do Szkoły Aktorskiej, przekształcając wszystkie egzaminy (chodziło o to że bardzo białem się zdawałem egzaminów). Kiedy za trzecie razem poszedłem to się zapisać, chce odwołać kolektwny egzamin, powiedzieli mi — Ma Pan wybitny szczerbie, pójdziesz. Aż się sądzim! Szczęśliwie zdałem i stałem aktorem.

**R. P.** — Droga Pańskiej kariery artystycznej? Karierę aktora?

**M. V.** — Wie Pan, muszę odpowiedzieć niestety trochę banalnie. Droga mojej kariery to wzloty i upadki. Ciężko

## Droga mojej kariery - to wzloty i upadki

pracuje. Czasami mówiam zadowolenie. Kiedyś powiedział Jan Kurnakowicz, że najbardziej cieszy nas aktorów teatralnych, kiedy krzesła przestają skrzypieć i ludzie zaczynają słuchać. Tego nie da ani film, ani telewizja.

**R. P.** — Nad czym obecnie Pan pracuje?

**M. V.** — Gram główną rolę, w swoim teatrze w Teatrze Dramatycznym na „Małej Scenie” w sztuce pt. „Baltebin” — Zawiąskiego.

**R. P.** — To w teatrze, a jak wyszła Pana współpraca z filmem i w telewizji? Kiedy zobaczymy Pana na dużym i małym ekranie?

**M. V.** — Tkwią, bo chyba nie ma innego określenia (jeśli idzie o ten tasieciek) w „Nocach i Dniach”. Dostałem zaproszenie do filmu „Dzieje grzechu” według powieści St. Zeromskiego.

**R. P.** — Kiedy film „Noce i Dnie” będzie ukończony?

**M. V.** — No, przypuszczam, że za jakieś 10 lat.

**R. P.** — ...?

**R. P.** — A inne zainteresowania?

**M. V.** — Proszę Pana „Noce i Dnie” kręcić po kolei to nie takie proste. Łatwiej kręcić lata. Podam przykład: film w „Pustyni i w Puszczy”.

**M. V.** — Jestem skażony playstyką.

**R. P.** — Efekty?

**M. V.** — Interesuje się jako odbiorca, a nie jako twórca. Z przyjemnością sobie chodzę, oglądam wystawy. Myślę, że jak najszerszy wachlarz zainteresowań jeszcze nikomu nie zaszkodzi.

**R. P.** — Zapaniełiśmy o telewizji.

**M. V.** — Mam ponagrywane programy, nie mniej jednak trudno mi powiedzieć, kiedy wejda na antenę. Dlatego, że z tymi programami różnie bywa. Czasami wchodzi jeden po drugim, czasami w większych odstępach czasu. Nie przypadam zresztą za pracą w telewizji.

**R. P.** — Co może Pan powiedzieć o kostrzyńskiej publiczności?

**M. V.** — Jestem szalenie ujęty, trochę się bałem, nie publiczności ale tego ustytuowania blisko kawiarni-bufetu. Trzeba było gwarna iak wchodziłiśmy — miałem lekkość pietra. Z tym większą satysfakcją muszę pokreślić że kostrzyńska publiczność jest wrażliwa, miła dla której warto mówić, bo przecież w gruncie rzeczy, jest sprawa jakiegoś porozumienia pomiędzy nami.

**R. P.** — panie Mieczysławie, życzę Panu samych sukcesów.

**M. V.** — Dziękuję pięknie.

**R. P.** — Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: RYSZARD PASICH

## Dzieje Kostrzyna (IV) Przez kostrzyńską chyzę Stefan Czarniecki ciągnął do Danii

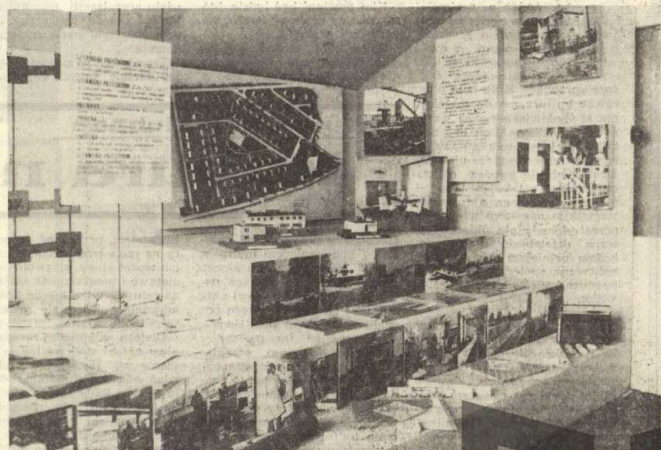
W dalszym ciągu — po margrabiach magdeburskich — władcami polskich obszarów Nowej Marchii stali się Hohenzollernowie. W latach 1535—1571 Kostrzyn był stolicą danielnej margrabiego Jana-Hansa i jego rezydencją. Rozbudował on miasto w twierdzę według nowoczesnych wzorów włoskich. Całą wyspę, w kształcie czworoboku zamknęto pierścieniem fortyfikacji. Wzwały wykonane z kamienia a murowane, Kostrzyn stał się obroną forteca — nie do zdobycia. Twierdza zdusiła życie miejskie które nie mogło rozwinąć się w obrębie zamkniętych murów. W 1536 roku Chyzę przesiedlono po drugą na lewy brzeg Odry w malarszcze bagniska — aby opuszczone miejsce objąć niemiecką zabudową.

Przez kostrzyńską Chyzę w 1688 roku Stefan Czarniecki ciągnął do Danii. Prawa składowe obejmujące również Kostrzyn oraz wysokie cla spowodowały, że kupcy ze swymi transportami omijali miasto od północy. Stało się to z wielką szkoda dla rozwoju miasta.

Ruch tranzytowy przy północnym trakcie obsługiwały karczmy które z czasem rozwijały się coraz bardziej i dawały — być może — początek Przedmieściu Krótkiemu.

Po śmierci margrabiego Jana, Kostrzyn droga danielca przesiadł pod panowanie Prus. Stacjonujący w twierdzy bulk żołnierzy, po złożeniu przysięgi na wierność królów pruskiemu, stał się załazkiem późniejszej armii pruskiej.

C.d.n.  
JERZY TRĘPCZYK



W czasie tegorocznych Dni Ziemi Gorzowskiej, jak już informowaliśmy — czynna była w Gorzowie Wlkp. wystawa oświatowa. Oto część tej wystawy: ekspozycja oświatowa KZP.

Fot. K. Mazur



W Osiedlu Domków Jednorodzinnych, Edwarda Gierka, w imieniu mieszkańców powitał Franciszek Gardziejewicz, jeden z pierwszych, którzy postawili tu swoje domy.

Fot. J. Szalibier

# Edward Gierk naszym gościem



Goście zwiedzają Osiedle Domków Jednorodzinnych.



Pierwszy Sekretarz KC PZPR i pozostali goście zwiedzają Osiedle Domków Jednorodzinnych.



Chwila pożegnania

Zajęci: K. Mazur i J. Szalibier

**M**ówiąc o poziomie życia kulturalnego w danym środowisku mamy na myśli placówki, w których możemy kulturowo uprawiać. Klub jako placówka kultury ma do spełnienia w środowisku szereg ważnych zadań. Powinien być nie tylko miejscem spotkań towarzyskich czy punktem startowym nabywania książek, prasy, oraz innych artykułów tzw. użytku kulturalnego ale przede wszystkim miejscem gdzie poprzez odpowiednio ukierunkowaną działalność osiągnąć się będzie pełniejsza aktywizacja polityczna, społeczna i kulturalna mieszkańców danego środowiska.

Są to zadania trudne przerażające możliwości jednej osoby i dlatego nie podoba im nawet najbardziej i przed siebie biorąc gospodarza danego klubu. Musi on wesprzeć grono ludzi aktywnych wybranych i obdarzonych zaufaniem przez środowisko. Ten zespół tworzyć powinna dobrze działająca Społeczna Rada Klubu.

Kim powinni być ludzie, którzy mogą i powinni znaleźć się w Radzie Klubu?

Najbardziej można powiedzieć, że powinni to być osoby nie tylko wyróżniające się w

wielu organizacjach, powinni się znaleźć przede wszystkim ludzie obdarzeni pasją społeczną i kowską.

Tacy ludzie na pewno potrafią „zarazić” innych swym en-

terem do Rady Klubu przedstawić ciele instytucji i organizacji działających w danym środowisku.

Wieloletnie doświadczenie uczy, że osoby powołane do Ra-

którego obecność choćby czasowo w klubie byłaby wskazana w czasie trwania masowych organizowanych imprez w Klubach czy w innych pomieszczeniach np.: w amfiteatrze.

kierunków działania, układając kwartalne, miesięczne, a nawet tygodniowe plany pracy, winno mieć miejsce obok terminów określenia imprez, zaznaczenie odpowiedzialnych za ich przeprowadzenie.

Wszelkie nawet najdokładniej przemyślane założenia działalności klubu mogą w trakcie realizacji często pod wpływem czynników obiektywnych wynikać z różnych sytuacji niez przewidzianych w zakładzie, wymagać pewnej korekty. Dlatego ważną sprawą jest systematyczna ocena bieżąca podejmowanych przedsięwzięć. Analizy tej dokonywać powinna Rada Klubów.

Rada Klubu winna możliwie w najbliższym czasie nawiązać kontakt z wszystkimi działającymi w środowisku organizacjami i instytucjami, aby mieć orientację takiej formy pomocy i współpracę może od nich oczekiwać a jednocześnie uzasadnić kierunki działania. Pomocne to w realizacji podobnych funkcji klubu jest planowanie kulturalno-osiwiawotkowej w środowisku.

Ko-Kon

## W naszych klubach

# Kultura na co dzień

środowisku pracy ponad przeciętną pod względem intensywności i poziomu kulturalnego uczestnictwa, ale również powinny być znane ze swej ektywności i cieszyć się z tego powodu społecznym prestiżem.

To umożliwi im pozyskanie innych własnym przykładem a zarząd da gwarancję że podejmowane przez to grono inicjatywy i przedsięwzięcia będą miały dużą szansę powodzenia. Analizując sprawę życia kulturalnego w naszym środowisku zakładowym w gronie aktywistów tworzącego trzon

tuzajemem, przekonać do pracy na rzecz środowiska, skupić ich wokół klubu, wywołać inicjatywę i pomysły mająca na celu nie tylko bierne konsultowanie kultury, ale również jej wzmocnienie.

Dlatego najlepszym rozwiązaniem byłoby dobrać do Rady Klubu, gdyż wówczas istniałaby gwarancja że Rada będzie nie tylko formalnym, ale rzeczywistym zespołem ludzi najbardziej zaangażowanych w działalność placówek. Nie wyklucza to również zasady zaprasza

dy Klubu w naszych zakładach to stary wysłużony aktyw, tzw. „z urzędu” mający zazwyczaj wiele innych obowiązków zarówno zawodowych jak i społecznych, nie zawsze przydatny w codziennej konkretnej działalności. Można więc złożyć założenie że ich przynależność do Rady Klubu będzie w wielu przypadkach raczej przeszkodą, że zespół ten będzie tzw. ciałem doradczym. Warto byłoby pomyśleć nad tym żeby do wspólnej pracy z klubami naszymi zaprosić funkcjonariusza MO,

Regulamin każdego klubu winien być podany do wiadomości wszystkich zainteresowanych. Wyjątek a zarząd przykład stanowi tu Młodzieżowy Klub przy Domu Młodzieńców. Przyjęcie programu działania zobowiązuje członków Rady do jego możliwie najszybszej realizacji. Ale w jego realizowaniu uczestniczyć powinni wszyscy bywalcy klubu poprzez włączenie się do różnych form działalności placówki.

W celu prawidłowej realizacji nakreślonych w programie

# Wybory Rady Samorządu Uczniowskiego w szkole podstawowej nr 1

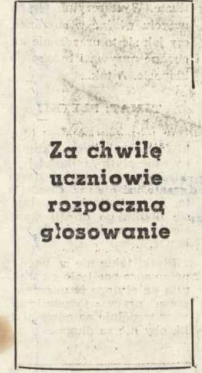
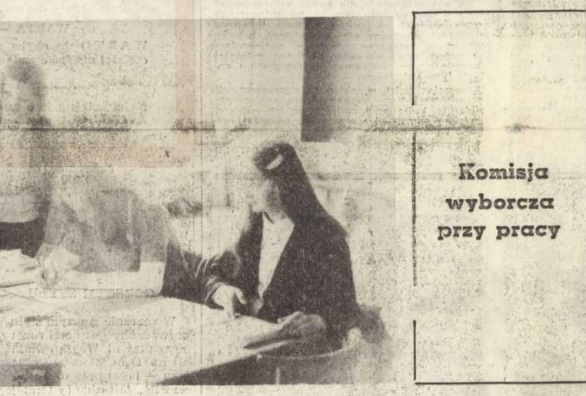
Ten dzień był w naszej szkole wyjątkowo uroczysty, był to dzień wyborów do Rady Samorządu Uczniowskiego. Wybory stanowią doskonałą lekcję wychowania społeczno-obywatelskiego. Dostarczyli wiele okazji do przeżycia przez młodzież swej sprawności, do myślenia o sprawach ogółu. Poprzez nowelnawienie władz samorządowych uczniowie mają okazję poznać i zrozumienia oraz zaakceptowania idei demokracji w społeczności uczniowskiej. Rada Samorządu uczniowskiego spełnia swą rolę także wtedy, gdy będzie uważana przez ogół młodzieży za komechmenteno i odnośnego zaufania reprezentanta interesów społeczności uczniowskiej.

Na zebraniu delegatów klas uczniowie zatwierdził listę kandydatów do Rady Samorządu. Listę tę umieszcza Komisja Wyborcza w gazecie szkolnej zobowiązując ją o charakterystyki każdego kandydata. Ustępująca Rada ustalała następujące zasady prawa wyborczego:

- Wybranim może być każdy uczeń.
- Każdemu wyborcy przysługuje jeden głos.
- Głosować można tylko osobiście po okazaniu legitymacji szkolnej.
- Głosować będzie się tajnie.

Największą ilość głosów uzyskał uczeń VI d. — Wanda Sosulak. Wyniki wyborów ogłoszone zostały 11. VI, w tym dniu odbyło się pierwsze zebranie nowej Rady, która przystąpiła do pracy od 2. IX 1974 r.

Głównym zadaniem Rady Samorządu Uczniowskiego jest nadzór nad działalnością i kierowaniem w szkole w dziedzinie społeczno-obywatelskiej i kulturalnej. Rady Samorządu Uczniowskiego przysługują te same prawa i obowiązki co w szkole, które w rzeczywistości jest samodzielną jednostką organizacyjną i finansową.



## Pisane w saunie

### O tym winno się milczeć

Przechodząc codziennie ścieżką na ukos przez park obok prowizorycznego (ale wazsze!) amfiteatru, mogę postąpić okresowe zmiany w jego wyglądzie. Zbudowany z drewna, dyktu — zaczynać o jakiś czas przewiecać spzarami, otworkami, dziurami.

Ktoś go co jakiś czas naprawia. Ktoś inny — naprawia, lata, odmalowuje, dekoruje.

I to jest najbardziej symptomatyczne: naprawianie z wiarą, że dziły cywilizacji ustąpić muszą.

Takie są dzieje.

Czy u nas?... to się okaże. Nie tylko po wyglądzie amfiteatru ale i wyglądzie kiosku się okaże, który stoi obok, i który też ciągle przed użyciem naprawiamy.

To jest prawidłowość. O tym winno się milczeć, a milcząc obiektywo naprawić.

Przegra ten kto znużdzi się pierwszy. Chyba, że pierwszy zniknie dykt, a zniknie obiekt obopólnego zainteresowania. Rozwiję się temat do milczenia. W tej sprawie jestem optymistą — jak zwykle.

Fin

Krajoznawstwo to element nieodzowny w procesie nauczania i wychowania krajoznawstwa. Jako wycieczki do kraju. Jego środowisko przyrodnicze i społeczne i ich dziełach i uwzględnienie przeszłości, współczesności i przyszłości. Na krajoznawstwo składa się nie tylko rzecz i zjawiska, lecz również bardzo bogaty świat doznań, przeżyć, skojarzeń i emocjonalnych, które je utrwalają i wzbogacają nazwą osobowosw.

W polsku „krajoznawstwo” mieści się zarówno w zwężeniu, jak i w rozszerzeniu. W zwężeniu jest to nauka o historii i geografii krajoznawstwa, a w rozszerzeniu — o historii i geografii krajoznawstwa i o historii i geografii krajoznawstwa i o historii i geografii krajoznawstwa.

Towarzysztwa temu doznaniu estetycznemu w obcowaniu z niektem przyrody i sztuki, zaś orientację informacyjną z dokumentów, statystyk i in. materiałów obsługiwanie się różnym sprzętem, poszerzenie horyzontu wiedzy, wycieczki, kształtowanie się do rozwijania świadomości i kształtowanie światopoglądu.

Na coraz większe zainteresowanie turystyką i krajoznawstwem wpływa wieloletni wysiłek, jak wnoszą doświadczenia dla szerokiego wachlarza ludzi na rozbudowę bazy oraz limitowania. Prawie wszyscy się do aktywizacji mieli. Ulatwia przejawianie wiedzy o historii i geografii i patriotyzmu, daje możliwość przyjemnego i pożytecznego spędzania wolnego czasu, wzbudzenie i wywołanie poczucia przynależności do wspólnoty, zdobywanie wiedzy o kraju, przyradowanie turystycznym krajoznawstwem — a w celu z określonym celem — kształtowanie i rozwijanie umysł, hartując zdrowie i siły fizyczne, stwarzając możliwość wycieczek i rekreacji, a także wywołanie i tworzenia inicjatyw, ułatwiająca imwizację w społecznej organizacjii nacy, obcowanie z przyrodą, zapoznanie się z środowiskiem, w którym żyje, przeżycie czasu, lub stałe w wieloletniej pracy inżynierii, stwarzając możliwość do działalności, stała się ogólnie pożyteczną.

Krajoznawstwo w zakresie wychowania naktadająca oddziaływanie w naszym towarzystwie na rozszerzenie i pogłębienie wiadomości o wieloletniej działalności, w tym w rozszerzeniu i pogłębieniu wiadomości o krajoznawstwie, a następnie dalszych części kraju.

Szkolenie z zakresu krajoznawstwa jest systematycznie popularyzowane w naszym towarzystwie w każdym rodzaju, przez rozbudowę urządzeń turystycznych, podnoszenie stanu dartzu ich wyposażenia, udoskonalenie ich, dążąc do korzystania z nich w ciągu całego roku.

Krajoznawstwo jako forma zdobywania wiedzy o kraju, sprzyja kształtowaniu czynnej postawy wobec aktualnych dzieł społecznych, politycznych i kulturalnych. Te osiawne wykorzystanie się do konkretnych zadań do zainicjowania się w realizacji planu przerekszowanego zagospodarowania, który wymaga wieloletniej znajomości terenu dla odpowiedniego i skutecznego. Sprzyja również powiżaniu historycznych elementów, za współczesnym zżewiem społecznym. Dla podbudowy tych elementów krajoznawstwa.

Najbardziej niebezpiecznym z nich będzie niewłaściwa praca członków zarządu. Definitywnie przy zagospodarowaniu nieuczciwej dotychczas działki pod przyślan klubowa. Biorąc pod uwagę fakt położenia geograficznego Kostrzyna nad dwoma wielkimi rzekami i jednocześnie brak turystycznej bazy nadwodnej i co najmniej brak sprzętu, bardzo cennym i jednocześnie istotnym znaczeniem jest obiekty ekonomicznego, który przed przerekszowaniem musi być odpowiednio, a nie tylko w sprawie, a nie tylko w sprawie, a nie tylko w sprawie.

## Rola Zakładowego oddziału PTTK w popularyzowaniu turystyki

Jego członkiem i chce udzielić turystyce i krajoznawstwu, Towarzystwo dąży do tego, aby mieć jak najwięcej członków i przez to rozszerzyć krąg działania i dotrzeć do tych grup, które nie są zainteresowane, w szczególności w zakresie przedmiotowym. Brak wycieczek i środków materialnych nie stanowi dla jednostki przeszkody w uprawianiu turystyki i krajoznawstwa, gdyż braki wycieczek i środków materialnych nie stanowią przeszkody w uprawianiu turystyki i krajoznawstwa, gdyż braki wycieczek i środków materialnych nie stanowią przeszkody w uprawianiu turystyki i krajoznawstwa.

Trzeba wziąć pod uwagę położenie naszego miasta skąd dla odluszenia całej nacji, należy mieć wiele kilometrów kruscem, nie tylko em, ale i turystyczne, a nie tylko em, ale i turystyczne, a nie tylko em, ale i turystyczne.

W zakresie aktywności krajoznawczej do pracy w zakresie planowania gospodarczego, w opracowanie niektórych rodzajów elementów, jest to potrzebne. Od tego czasu jest już kilka dni, a co najmniej kilka dni, a co najmniej kilka dni.

## PRASA o Kostrzynie

Gazeta Zielonogórska z dnia 1 05 74 r. (Tytuł artykułu „Obchody święta ludu pracy w Górze Wrocławskiej” — w imieniu władz politycznych miasta i po wiału II sekretarza KMIP Jan Pawlicki dziękował załozom ZWCh „Chemitek-Sillon”, „Silwany”, Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych oraz wzywskim innym zakładom, małym udział w czynnie społecznym podjętym dla uczczenia XXX-lecia PRL.

Z dnia 2 05 74 r. („Dni kultury na Ziemi Lubuskiej”) — omawia bogaty program teatralnych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy na Ziemi Lubuskiej. Głównym adresatami większości imprez były zakłady dużych zakładów nracy, jak Huta Głogów, KZP Sillon.

Z dnia 4 05 74 r. — zamieszcza obszerny artykuł „Metamorfoza miasta i ludu”, który wyczerpująco przedstawia następująco: „Kostrzyn leży daleko od oplotkami wielkich miast, daleko od centrów naukowych i kulturalnych — tam gdzie „jak widać” — diabeł mówi dobranie. A przecież w tym miłym dery ferryjnym Kostrzynie dzieją się rzeczy godne uwagi socjologów, psychologów, specjalistów z dziedzin organizacji, psychologii, pedagogii.”

Z dnia 15 05 74 r. — W notatce „Drżaćci — drobiazi” porusza się sprawa zaniedbania wód i powietrza przez nasze zakłady.

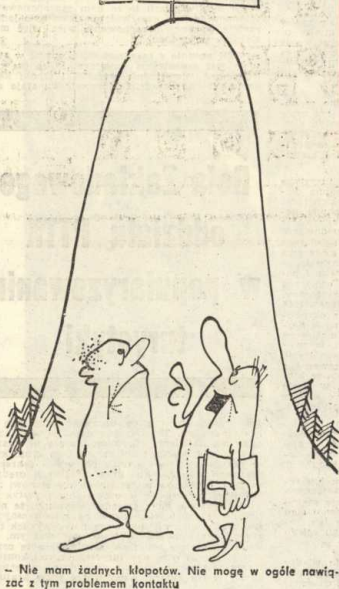
Z dnia 14 05 74 r. — W artykule „Z wyrychem do lasu” czytamy, a opublikowanie W KZP zrewolucjonizowano metody nakowania papieru stosując zamiast drewna folie termokurczliwą.

Z dnia 20 05 74 r. — W Warszawie odbyła się Konferencja prasowa na temat ochrony wód Bałmy, m.in. „Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w pewnych okresach odpruwadzały warty ścieki, w których stężenie za nieczystości było wielokrotnie większe od dopuszczalnego, a ilość tych ścieków bywała czterokrotnie wyższa”.

Głos Prasy z dnia 25. 5. 74 30 05 74 r. — zamieszcza artykuł z okazji zżycia Szanownego Prezesa Rady Ministrów i CRZZ przez dwa produkujące zakłady: poznański „Sillon” i Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze. „Trzy tysiąca załoz KZP wykonała roczny plan produkcji w 104,8 proc. W porównaniu z rokiem poprzednim zakład zwiększył produkcję celulozy o 3000 ton, papieru o 4000 tys ton, opakowań kartonowych o 230 ton, tioru handlowych o 600 ton, oleju talerowego o 100 ton. Do największych osłanień w dziedzinie poprawy warunków socjalno-bytowych należy szybka rozbudowa zakła dowego osiedla domków jednorodzinnych. Krótkim notatki i fotografie z KZP wykonana również Ndodze, Panorama i Gazeta Pomorska, natomiast Dozkoła Swięta z dn 9 06 74 r. publickacji barzo obszerny. Kostrzyński krajowy artysta — Butryma „Panier jest niecierpliwym”, którego tematem jest nasz zakład, i niejednemu z pracowników artystom — Szczęśliwej uwadze Cytrynki. A.K.

Uśmiechnij się!

SPRAWY LUDZKIE



- Nie mam żadnych kłopotów. Nie mogę w ogóle mówić z tym problemem kontaktu

PODNOŚMY GODNOŚĆ CZŁOWIEKA



(Ciąg dalszy ze str. 7)

Swego czasu boczna się dyskusja nad budowaniem osiedli w blokami mieszkalnymi... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Rola Zakładowego Oddziału PTTK w popularyzowaniu turystyki

tów składających się na informacje, wiec tablic, gablot, wystaw itp. Stają tu biblioteka... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Przyjmując wycieczki z terenu całej Polski Biuro nasze jest niejako wizytówką Zakładu... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Podczas tych wycieczek uczestnicy mają możliwość poznać nie tylko dorobek... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Luźniejsze te omawia poza tym młodzieży na przywołanie programu szkolnego... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Podczas tych wycieczek uczestnicy mają możliwość poznać nie tylko dorobek... (Ciąg dalszy ze str. 7)

Turystyka organizowana w ramach działalności Oddziału PTTK należy do dziedziny... (Ciąg dalszy ze str. 7)



Advertisement for 'FRASZKI PIŁKARSKIE' (Football Frazzles) by Jerzy Leszczyński. Lists names of players from various clubs like STAL, POGOŃ, SIARKA, WARTA, ZAGŁĘBIE.

Advertisement for 'DRZĄZGI' (The Woodpecker) featuring 'W GORSZYM STYLU' and 'NA MCHU JADALI I BYŁO DOBRZE...'. Includes a crossword puzzle and a cartoon.

Crossword puzzle grid with a football in the center. Includes instructions for horizontal and vertical clues.

Krzyżówka

POZIOMO: 2. Arteria komuniścińska; 7. Stop młodzi z innymi metalami... (Ciąg dalszy ze str. 7)



Advertisement for 'CELULOZA' (Cellulose) by RSW 'Prasa'. Describes cellulose as a functional organ of the human body.